

Quebonafide, Candy (feat. Klaudia Szafrńska)

Ona wybaczta moje wady, wybaczta błędy
Rozumie moje dziaby i złote zęby
Odbijam zwykłych typów w nich, gdy chcę polatać z nią
Z moja malutką Candy, mam od niej plakat z Blow

Bo tylko ona zna mój ulubiony film, i kuma dobrze mój popierd* styl
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią

Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy nie mam się do kogo odezwać
Gdy cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać

A wtedy Ty wybaczasz moje wady, wybaczasz błędy
Rozumiesz moje dziaby i złote zęby
Odbijam ten zepsuty świat, gdy idę tędy z tobą
Moja malutką Candy, którą mam zawsze obok

Bo tylko ona wie w którą stronę chce iść
I tylko ona zna mój ulubiony hit
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią, wolny tylko z nią

Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy nie mam się do kogo odezwać
Gdy cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać

A wtedy Ty wybaczasz moje wady, wybaczasz błędy
Rozumiesz moje dziaby i złote zęby
Odbijam zwykłych typów w nich, gdy chcę polatać z nią
Z moja malutką Candy, mam od niej plakat z Blow

Klaudia Szafrńska

I mogę czytać Cię jak ulubioną książkę
Jak jesteś obok wiem, że wszystko będzie dobrze
Jestem wolna tylko z nim, jestem wolna tylko z nim
Jestem wolna tylko z nim, jestem wolna tylko z nim

Skarbie jesteś mi potrzebny, gdy wszystko mi działa na nerwy
Gdy cały ten świat mnie przerasta i było nie raz tak
Już było nie raz tak

I wtedy Ty wybaczasz moje wady
Wybaczasz błędy, rozumiesz moje sprawy
I koisz nerwy, odbijam ten zepsuty świat
Gdy idę tędy z Tobą, z Tobą, z Tobą